

Londyńska reduta. Władysław Raczkiewicz (1885–1947), t. 1, red. Jarosław Kłaczek, Mirosław Golon, Krzysztof Kania, Zbigniew Girzyński, Toruń 2017, ss. 334,
Londyńska reduta. Prezydenci RP na uchodźstwie i działalność polskiej emigracji niepodległościowej, t. 2, red. Jarosław Kłaczek, Mirosław Golon, Krzysztof Kania, Zbigniew Girzyński, Toruń 2017, ss. 271



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2018.027>

Miniony 2017 rok został ustanowiony Uchwałą Senatu RP z 4 XI 2016 roku Rokiem Władysława Raczkiewicza, prezydenta RP na uchodźstwie. W związku z tym wydarzeniem na terenie całego kraju, a także za granicą odbywały się różnego rodzaju wydarzenia upamiętniające tę ważną dla Polaków postać. Jednym z nich była międzynarodowa konferencja, która swoim zasięgiem objęła nie tylko Toruń i Warszawę (6–7 VI 2017 roku), ale także Londyn (11 VI 2017 roku). Jej celem było przybliżenie poszczególnych etapów życia Władysława Raczkiewicza, ministra spraw wewnętrznych, wojewody nowogrodzkiego, wileńskiego, krakowskiego i pomorskiego, senatora Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, marszałka Senatu czy Prezydenta RP na Uchodźstwie, a także przedstawienie sylwetek kolejnych urzędujących tam Prezydentów RP: Augusta Zaleskiego (1947–1972), Stanisława Ostrowskiego (1972–1979), Edwarda Raczynskiego (1979–1986), Kazimierza Sabbata (1986–1989) i Ryszarda Kaczorowskiego (1989–1990). Sesja, zorganizowana przez Zakład Historii XX wieku Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja

Kopernika, Polskie Towarzystwo Historyczne i Parlamentarny Zespól Miłośników Historii, zgromadziła wielu wybitnych badaczy XX wieku z terenu całej Polski, a także z ośrodków zagranicznych.

Pokłosiem tego wydarzenia stała się wydana jeszcze w ubiegłym, 2017 roku, dwutomowa publikacja, której główny tytuł brzmi *Londyńska reduta*. Stanowi ona kolejną część serii: „O Niepodległą i Jej trwanie”, zapoczątkowanej przez wydaną również w 2017 roku książkę pt. *Akt 5 listopada 1916 roku i jego konsekwencje dla Polski i Europy*. Pierwszy tom nosi podtytuł *Władysław Raczkiewicz (1885–1947)* i został w całości poświęcony tytułowej postaci. Składa się na niego 13 artykułów, poruszających szereg zagadnień i problemów związanych z osobą prezydenta, począwszy od jego pochodzenia i edukacji, przez szeroko zakrojoną działalność polityczną, nie tylko jako prezydenta RP, ale także ministra i wojewody, po wspomnienia o nim osób z jego otoczenia, a także mniej znane, sportowe pasje. Drugi tom został zatytułowany *Londyńska reduta. Prezydenci RP na uchodźstwie i działalność polskiej emigracji niepodległościowej*. Zawiera on 12 artykułów, na których kartach poszczególni autorzy przybliżyli pokrótce postacie kolejnych prezydentów RP na uchodźstwie, a także problemy, z jakimi borykała się polska emigracja niepodległościowa. Książka została wydana w Toruniu przez Wydawnictwo Adam Marszałek, przy współpracy Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (redakcja naukowa: prof. dr hab. Jarosław Kłaczek, prof. dr hab. Mirosław Golon, dr hab. Krzysztof Kania, dr Zbigniew Girzyński). Obydwa tomy są wydane w formacie B5 i mają sztywną okładkę, każdy zaś artykuł zaopatrzone jest w streszczenie w języku angielskim. Publikację uzupełnia także zgromadzona w drugim tomie bibliografia oraz indeks osób.

Pierwszy tom niniejszej książki rozpoczyna przedmowa Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego, który podkreślił, iż pomimo dokonanego w sierpniu 1939 roku IV rozbioru Polski nasz kraj nigdy nie przestał istnieć. Nadal posiadał prezydenta i rząd, wprawdzie na uchodźstwie, jednak uznany przez mocarstwa zachodnie, co oznaczało utrzymanie ciągłości państwa polskiego. Następnie do Czytelników kierowany jest wstęp, w którym redaktorzy zaznaczyli przypadającą w 2017 roku 70. rocznicę śmierci Władysława Raczkiewicza, zapowiadając pokrótce, co

możemy odnaleźć w publikacji oraz wyrażając nadzieję, że przybliży ona odbiorcom postać prezydenta RP.

Pracę otwiera artykuł dr. Zbigniewa Girzyńskiego prezentujący w zarysie pochodzenie, edukację oraz karierę polityczną Władysława Raczkiewicza. Artykuł ten doskonale wprowadza czytelnika w krąg zagadnień skupionych wokół tytułowej postaci, którym są poświęcone kolejne teksty. Marek Sioma w swoim artykule skupia się na okresach, w których Raczkiewicz pełnił urząd ministra spraw wewnętrznych (1921, 1925–1926, 1935–1936). Wprawdzie na temat samego Raczkiewicza, jak zaznacza autor, powstało już wiele prac i dość obszerne kompendium również podejmujące tematykę artykułu, to jednak materiały archiwalne pozwoliły spojrzeć na to zagadnienie i na samą postać w zupełnie inny sposób, co pokazuje w swoim tekście. Autor dla lepszego zobrazowania zagadnienia podzielił swój tekst na podpunkty, wyjaśniając na samym początku okoliczności i przyczyny odejść od niniejszego stanowiska, następnie omówił jego działalność polityczną, a potem administracyjną. Zaznaczył tym samym, jak wiele czasu Raczkiewicz jako minister poświęcał na obowiązki związane z administracją. Mamy tutaj również artykuł poświęcony okresowi, kiedy Raczkiewicz dzierżył tekę marszałka senatu (1930–1935), autorstwa Zbigniewa Girzyńskiego. W tekście zostało podkreślone, iż pomimo braku doświadczenia *stricto* parlamentarnego, a mając jednocześnie duże zaplecze działalności politycznej, objął on tę funkcję. Ponadto był on jedynym marszałkiem senatu w historii Polski, który został Prezydentem Rzeczypospolitej.

W niniejszym tomie pojawiają się również artykuły traktujące o działalności Raczkiewicza na ziemiach północno-wschodnich (Joanna Januszewska-Jurkiewicz), w szczególności gdy pełnił on funkcję wojewody nowogródzkiego i wileńskiego. Wówczas zdobył niemałe doświadczenie w działalności politycznej, a także zyskał szacunek i poważanie w tamtejszym społeczeństwie, dzięki swojemu zaangażowaniu w sprawy społeczne, narodowościowe, gospodarcze i kulturalne. Dwa osobne artykuły omawiają także okresy, gdy Raczkiewicz piastował urząd wojewody krakowskiego (Mariusz Wołos) oraz wojewody pomorskiego (Przemysław Olstowski). Wprawdzie czas sprawowania funkcji wojewody krakowskiego był na tyle krótki, że można nazwać go epizodem, to jednak wart jest poświęcenia mu większej uwagi, tym bardziej że na ten temat nie powstało zbyt wiele pu-

blikacji. Mariusz Wołos szczegółowo omówił, jak wyglądały pierwsze dni pracy Raczkiewicza na stanowisku wojewody, które oprócz licznych spotkań z tamtejszymi dostojnikami przepełnione były licznymi podróżami inspekcyjnymi i to nie tylko do miast powiatowych, ale także mniejszych miasteczek i wsi. Ponadto na trzymiesięczny okres pracy w województwie krakowskim przypadło wówczas wiele ważnych wydarzeń, w których Raczkiewicz ze względu na swoją funkcję uczestniczył, m.in. wybory do Sejmu IV kadencji w 1935 roku. Pomimo epizodyczności sprawowanej funkcji, artykuł zasługuje na naszą uwagę ze względu na dokładność potraktowania zagadnienia oraz dotychczasowe niewyczerpanie tematu. Jako wojewoda pomorski Raczkiewicz miał zdecydowanie większe pole do manewru, chociażby ze względu na czas sprawowanej funkcji (1936–1939), ale i na wagę tej dzielnicy dla polskiego organizmu państwowego i gospodarczego, a także znaczenie międzynarodowe Pomorza w kontekście dostępu do morza. Ponadto program pomorski obejmował nie tylko ważne sprawy gospodarcze, ale także zdynamizowanie polskiego życia społecznego w różnych dziedzinach, nie tylko ekonomicznych, ale również kulturalnych i oświatowych. Należy zaznaczyć, że specyfika tego terenu sprawiała, że pełnienie urzędu wojewody wykraczało poza administrowanie województwem, z czym Raczkiewicz w niesprzyjających okolicznościach polityczno-społecznych starał sobie jak najlepiej radzić. Artykuł stanowi jedynie zarys działalności pomorskiej wojewody, gdyż jest ona dość rozległa i, jak sam autor przyznał, pretenduje do monografii. Stanowi on jednak element niezbędny w publikacji traktującej o Władysławie Raczkiewiczu.

W recenzowanym tomie pojawia się także artykuł opisujący francuski okres jego prezydentury, pod względem analiz politycznych i planów na przyszłość, autorstwa Małgorzaty Gmurczyk-Wrońskiej. Problem został ukazany z dwóch perspektyw: wewnętrznej polskiej i zewnętrznej francuskiej, jednakże nadal pozostaje niewyczerpany ze względu, jak sama autorka wskazuje, na znikomą ilość źródeł. Tym samym tekst stanowi jedynie zarys czy zasugerowanie istniejącego problemu, który zdecydowanie domaga się dogłębnej analizy, badań i przede wszystkim poszukiwań archiwalnych. W pracy mamy również do czynienia z tekstem, który ukazuje postać Władysława Raczkiewicza z perspektywy osoby, która go spotkała, a mianowicie Stanisława Schmitzka (Grzegorz Kulka). Były to jednak zaledwie dwa

spotkania, które autor opisał w swoim *Dzienniku 1939–1940*. Na pozostałych kartach tej pracy postać Raczkiewicza jest wymieniona zaledwie informacyjnie. Wspomnienia te z jednej strony dopełniają obraz omawianej postaci i pokazują nową perspektywę, jednakże bardziej subiektywną. Ponadto zawierają informacje mające znamiona plotek czy sensacji, także dotyczących Raczkiewicza, które niekoniecznie możemy uznawać za prawdziwe. Artykuł jednak sugeruje, że postać Raczkiewicza mogła pojawiać się także we wspomnieniach innych osób, które wówczas żyły i miały z nim do czynienia. Problem ten jest zatem otwarty. Natomiast artykuł Mariusza Kolmasiaka, ukazujący postać prezydenta w świetle materiałów do biografii jego ochroniarza Walentego Wójcika, pokazuje, że wiele informacji możemy odnaleźć, prowadząc badania niekoniecznie bezpośrednio nad samą osobą Raczkiewicza, ale biorąc pod lupę osoby mające z nim styczność. Sylwia Grochowina w swoim artykule zebrała wszystkie, swoim zdaniem, najważniejsze i zarazem kluczowe decyzje podejmowane przez prezydenta wobec Polski i Polaków w latach 1939–1945. Jest to wprawdzie spojrzenie subiektywne i uwzględniające jedynie wybrane płaszczyzny działalności prezydenta, jednakże z wieloma kwestiami musimy się zgodzić, niekoniecznie ze wszystkimi, każdy bowiem badacz zajmujący się tą tematyką może mieć inne zdanie na ten temat. Tym samym artykuł może stanowić pole do prowadzenia licznych dyskusji czy polemik.

W książce mamy także tekst poświęcony stanowisku Raczkiewicza wobec wyzwań legalizmu, co stanowi zagadnienie trudne i niejednoznaczne do oceny, co zaznacza sam autor, dodając, że krytyka działań prezydenta byłaby jedynie uproszczeniem, należy tu bowiem pamiętać o tym, że odpowiedzialność za niektóre decyzje nie leżała wyłącznie na Raczkiewiczu, ale m.in. chociażby na gen. Władysławie Sikorskim. Godny uwagi jest artykuł Jacka Piotrowskiego, który ukazuje tytułową postać jako reprezentanta polskiego ziemiaństwa, z którym cały czas się utożsamiał. Z chęcią otaczał się osobami z tego kręgu kulturowego, nie tylko w kraju, ale także i zagranicą. Pierwszy tom zamyka niezwykle ciekawy tekst, autorstwa Tadeusza Wolszy, który porusza zagadnienia nieznane, jeśli chodzi o tytułową postać, a mianowicie jego sportowe pasje, tym bardziej że działalność Raczkiewicza na tym polu była niebanalna. Należy bowiem dodać, że w dwudziestoleciu międzywojennym był on jednym z najbardziej aktywnych propagatorów

gry szachowej, ponadto objął honorową opieką uczestników igrzysk polonijnych, a także kilku innych międzynarodowych i ogólnopolskich zawodów żużlowych, żywo interesował się również turystyką. Są to zdecydowanie zagadnienia dotychczas niepublikowane, dlatego tym bardziej tekst zasługuje na uznanie i już po raz kolejny otwiera pole do dalszych badań naukowych.

Drugi tom pracy otwiera wstęp redaktorów, którzy podkreślają, iż przywoływani politycy są rozpatrywani w różnych aspektach, ze szczególnym uwzględnieniem ich aktywności emigracyjnej. Ponadto, jak zaznaczyli, istotnym elementem spajającym wszystkie teksty jest wątek „prezydencki”. Zgodnie z zapowiedzią autorów tom skupia się nie tylko na postaciach prezydentów RP na uchodźstwie, ale porusza różnorodne, ważne problemy z dziejów polskiej emigracji, począwszy od lat czterdziestych, aż po koniec lat osiemdziesiątych, gdy Polska stanęła na drodze ku suwerenności, co zakończyło panowanie polskich władz na uchodźstwie. Widzimy zatem, że mamy tutaj próbę potraktowania zagadnienia całościowo, co zasługuje na pochwałę. Musimy jednak zaznaczyć, że artykuły traktują jedynie o wybranych problemach, z którymi borykała się polska emigracja na uchodźstwie, co ponownie powinno dawać impuls do pogłębiania badań na ten temat. Należy również dodać, że mamy tutaj do czynienia nie tylko z pozytywnymi aspektami tej działalności, dochodziło bowiem do wielu wewnętrznych sporów i konfliktów, co również zostało zaznaczone w tekstach i nadaje pracy pełniejszy obraz polskiego życia politycznego na uchodźstwie. Nie możemy jednak powiedzieć, że poruszana tematyka została wyczerpana, publikacja bowiem stanowi jedynie zarys poszczególnych problemów.

Pracę otwiera tekst Grzegorza Górskiego pt. *Umowa paryska. Przyczynki do polskiej praktyki konstytucyjnej na uchodźstwie*, który podkreśla, że państwo polskie pomimo bezprawnych dążeń agresorów: Niemiec i Rosji oraz braku terytorium zachowało ciągłość swojego istnienia i uzyskało poparcie międzynarodowe w swoich dążeniach niepodległościowych. Niewątpliwie problemem, z którym musiała się zmierzyć polska emigracja polityczna, była śmierć Władysława Raczkiewicza, a ściślej jej konsekwencje, czyli kwestia wyboru czy raczej nominacji kolejnego prezydenta, wokół której narosło wiele mitów, spekulacji i przypuszczeń. Tę niezwykle trudną,

zarazem kontrowersyjną, niejednoznaczną i niejasną problematykę podjął w swoim artykule Marek Kornat, który rozważył niniejsze zagadnienie dość szczegółowo, ukazując swoją interpretację, oczywiście opartą na dostępnych źródłach. Niewątpliwie nowe spojrzenie jest jak najbardziej potrzebne, tym bardziej że rok 2017 został poświęcony postaci Władysława Raczkiewicza. Następcy Raczkiewicza, Augustowi Zaleskiemu, został poświęcony artykuł Bogusława Polaka, który zaprezentował okres jego prezydentury (1947–1972) w świetle wybranych przemówień, apeli i wywiadów.. Tematykę kontynuuje Krzysztof Kloc, omawiający dyskusyjną nominację oraz kontrowersyjne trwanie Zaleskiego, w szczególności koncentrując się na kryzysie politycznym w polskim Londynie w 1954 roku. Artykuły te pokazują, że pomimo dostępnych źródeł nie jesteśmy w stanie jednoznacznie i w pełni określić okoliczności nominacji Augusta Zaleskiego na następcę prezydenta. Ważne jest jednak badanie tej tematyki oraz stawianie nowych hipotez.

W tomie pojawił się również dość ciekawy tekst Niny Terleckiej, ukazujący punkt widzenia dwóch wybitnych przedstawicieli środowiska literackiego – Kazimierza Wierzyńskiego i Tymona Terleckiego – którzy ukazali polską emigrację polityczną, podkreślając takie kwestie jak trudności finansowe i materialne, a także aktywność władz komunistycznych w Polsce, które usiłowały nakłonić wielu przedstawicieli kultury i literatury do powrotu do kraju. Zaprezentowany dialog listowny tych dwóch pisarzy jest interesujący, jednakże został potraktowany jedynie wycinkowo i zdecydowanie potrzebna jest kontynuacja badań, a w konsekwencji opracowanie i wydanie niniejszych listów. W kręgu korespondencji utrzymuje swój artykuł także Krzysztof Kania, który charakteryzuje rolę i znaczenie polskiej emigracji w odzyskaniu przez Polskę niepodległości na przykładzie wybranej korespondencji Edwarda Raczyńskiego i Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Odnosi się on także do działalności Radia Wolna Europa. Wątek, który dominuje w tych rozmowach, jest kwestia starań polskiej emigracji o przezwycięzenie negatywnych konsekwencji działania komunistycznej cenzury panującej w kraju, następnie uruchomienie Radia Wolna Europa i ostatecznie zwycięstwo w walce z komunizmem. Należy wspomnieć, że niestety starszy Raczyński nie miał tego szczęścia, by doświadczyć wolnej Polski, w przeciwieństwie do Nowaka-Jeziorańskiego, który zdążył zamieszkać

w Warszawie i przeżyć w demokratycznym kraju jeszcze wiele lat. Zmarł bowiem dopiero w 2005 roku.

Kolejną trudnością, z jaką borykały się polskie władze na uchodźstwie, było utrzymanie Polskich Sił Zbrojnych. Tematykę wojskowych dziejów emigracji podjął Andrzej Suchcitz, który zwrócił uwagę na aktywność m.in. gen. Władysława Andersa, a także na podejmowane próby zorganizowania Związku Sztabu Głównego na emigracji w latach 1947–1955. Tekst stanowi doskonały obraz prób i wysiłków zmierzających do utrzymania emigracyjnego wojska polskiego w trudnych warunkach trwającej zimnej wojny. Postaci gen. Andersa, a ściślej jego początkowej działalności na rzecz emigracyjnego legalizmu, a następnie zupełnej zmianie stanowiska, poświęcił swój tekst Paweł Ziętara. Podjął on także kwestię współpracy z prezydentem Zaleskim oraz problematykę konfliktu politycznego, który wybuchł w 1953 roku. Zagadnienia te ponownie ukazują konflikty i spory, jakie zachodziły wewnątrz polskiej emigracji.

Prezydenturze Stanisława Ostrowskiego przyjrzał się bliżej Michał Polak, podkreślający, że przypadła ona na niezwykle ważny okres scalania obozu niepodległościowego (1972–1979), ponadto jego rola w tym procesie okazała się kluczowa. Miał on bowiem konkretny i niezaprzeczalny wkład w proces scalania niepodległościowego uchodźstwa. Artykuł nie tylko opisuje okres prezydentury, ale także przybliży wcześniejsze życie bohatera tekstu, co pozwala czytelnikowi lepiej zrozumieć jego późniejsze losy. Jacek Krzysztof Danel zaprezentował postać Kazimierza Aleksandra Sabbata, ukazując go jako orędownika niepodległości, męża stanu i człowieka potrafiącego wznieść się ponad partyjne podziały dla wspólnego dobra. Podkreślał jego znaczenie w środowisku politycznym oraz uznanie, jakim darzono go szczególnie w Wielkiej Brytanii. Tekst pomimo tego, że prezentuje tę postać w pozytywny sposób, ukazuje także jego ludzkie słabości i wady. Stanowią one jednak zdecydowaną mniejszość, tym bardziej że była to zdecydowanie postać wybitna, która, jak sam autor pisze, wpisała się złotymi zgłoskami w historię Polski XX wieku, a także w dzieje polskiego parlamentaryzmu i polskiej myśli politycznej. Spuściznie politycznej, piśmienniczej oraz archiwalnej tej wyjątkowej postaci poświęciła swój tekst Wanda Krystyna Roman, zwracając uwagę na to, że jest to problematyka rzadko poruszana, stąd jej podjęcie. Analiza tej spuścizny jest oczywiście częściowa, ze względu na

jej wielkość, obejmuje ona bowiem kilkaset tekstów i zdecydowanie wymaga opracowania. Ważne jest jednak zasygnalizowanie czytelnikom, jak wiele pozostawił po sobie przedostatni prezydent, co zasługuje na naszą uwagę i wzbudza chęć poznania całej jego twórczości, tym bardziej że uchodził za aktywnego publicystę i bardzo uważnego obserwatora życia politycznego. Tom zamyka artykuł poświęcony ostatniemu Prezydentowi RP na uchodźstwie, autorstwa Krzysztofa Tarki. Autor zaznaczył, że pomimo tego, że nie był on zwycięskim wodzem, myślicielem politycznym, wybitnym przywódcą czy ideologiem, to jednak jemu przypadła tak ważna i historyczna rola ostatniego prezydenta, który ostatecznie doczekał wolnej i demokratycznej Polski, a przekazując insygnia władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie, zakończył swoją misję rządów na emigracji politycznej.

Niniejsza publikacja jest kierowana głównie do specjalistów w danej dziedzinie, ale każdy czytelnik interesujący się historią również znajdzie w niej coś dla siebie, a przede wszystkim poszerzy swoją wiedzę. Jednakże osobom spoza grona historycznego może sprawiać trudności w odbiorze, nie jest bowiem lekturą popularnonaukową, a naukową. Język tekstów jest poprawny i na tyle przystępny, przejrzysty i klarowny, że każdy powinien go bez problemu zrozumieć. Przeszkodą w zrozumieniu poszczególnych problemów mogą okazać się jedynie braki w wiedzy historycznej, o czym wspomniałam wyżej. Innym mankamentem pracy może być również brak ilustracji, które zdecydowanie uatrakcyjniają lekturę i przybliżają przywoływane postacie. Wydanie pracy jak najbardziej zasługuje na pochwałę, gdyż pod względem estetyki prezentuje się bardzo dobrze. Ponadto wybrany format oraz podział na dwa tomy sprawiają, że jest ona poręczna, lekka i nie przeraża wielkością.

Podsumowując, można powiedzieć, że praca niewątpliwie zasługuje na uwagę badaczy XX wieku, szczególnie tych zajmujących się postacią Władysława Raczkiewicza oraz prezydentów RP na uchodźstwie, a także tematyką działalności polskich władz na emigracji. Życie polskiej emigracji politycznej obfitowało w wiele ważnych wydarzeń i to nie tylko z zakresu polityki. Miało ono nie tylko aspekty pozytywne, ale i te negatywne. Obfitowało w liczne sukcesy, ale i porażki czy wewnętrzne konflikty, czasem trudne do uniknięcia. Jest to także okres w historii naszego kraju wywołujący liczne spory, kontrowersje czy polemiki i równocześnie trudny do

jednoznacznej oceny. Ponadto życie polskiej politycznej emigracji trwało na tyle długo, że wielu reprezentantów tej grupy nie doczekało Polski wolnej i demokratycznej. Należy także zaznaczyć, że niniejsza publikacja doskonale wpisuje się w obchody związane z Rokiem Władysława Raczkiewicza, stanowi ich podsumowanie, zwieńczenie i upamiętnienie.

Joanna Piórkowska
(Toruń)